

Pozwany oparł się na ustaleniu, że w toku kontroli, przeprowadzonej w dniu 7 lipca 2003 r. przez Państwową Inspekcję Handlową, pobrano ze zbiornika stacji paliw w K , próbkę oleju napędowego, którą przekazano następnie do Instytutu Technologii Nafty w K , celem zbadania zgodności jakości z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 17 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych wymagań jakościowych dla niektórych paliw ciekłych (Dz. U. Nr 229, poz. 1918). W wyniku przeprowadzonych badań oleju napędowego stwierdzono przekroczenie zawartości siarki w oferowanym do sprzedaży paliwie, która wyniosła 1893 mg/kg, podczas gdy powinna wynosić maksymalnie 350 mg/kg.

W związku z powyższym, pozwany uznał za bezsporny fakt, iż w dniu 7 lipca 2003 r. powódka wprowadziła do obrotu olej napędowy o jakości niezgodnej z obowiązującymi przepisami prawa.

Warunek 2.2.3. koncesji Nr OPC/1566/21271N/3/2001/ZJ udzielonej powódce stanowił, iż Koncesjonariuszowi nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych określonych w koncesji, których parametry jakościowe są niezgodne z parametrami wynikającymi z zawartych umów lub z norm określonych obowiązującymi przepisami.

Powódka naruszyła zatem przedmiotowy warunek Koncesji, co zdaniem Prezesa URE, uzasadniało nałożenie, na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy - Prawo energetyczne, kary pieniężnej w wysokości 0,74 % przychodu ukaranego przedsiębiorcy, wynikającego z działalności koncesjonowanej, osiągniętego w poprzednim roku podatkowym.

Kara tej wysokości, zdaniem pozwanego, uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe.

Od powyższej decyzji powódka wniosła odwołanie, wnosząc o jej uchylenie w całości, ewentualnie o zmianę zaskarżonej decyzji w części obejmującej pkt 2, tj. o zmianę wysokości wymierzonej kary pieniężnej lub o odstąpienie od

jej wymierzenia oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Skarżąca zarzuciła naruszenie:

- a) przepisów art. 7, 8 i 77 § 1 kodeksu postępowania administracyjnego poprzez niewłaściwą ocenę materiału dowodowego,
- b) przepisów prawa materialnego - art. 56 ust. 12 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku - Prawo energetyczne (DZ. U. z 2003r., Nr 153, poz. 1504 ze zm.) poprzez błędną ich wykładnię.

Skarżąca podniosła, że uzasadnieniu swej decyzji Prezes Urzędu Regulacji Energetyki wskazał, że powódka w toku postępowania przedstawiła dowody zakupu oleju napędowego poddanego kontroli wraz z niezbędnymi atestami potwierdzającymi zgodność parametrów zakupionego oleju napędowego z wymaganiami określonymi przez przepisy prawa od: N Sp. z o.o. w W (dowód wydania nr 80748313 z dnia 04.07.2003r.) wraz z orzeczeniem laboratoryjnym nr 2262 stwierdzającego parametry jakościowe kupowanego przez powoda oleju napędowego i Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „T -P ” N : A , (faktura VAT nr 222/2003 z dnia 02.07.2003r.) wraz z atestem jakości zakupionego oleju wystawionego przez Instytut Chemii i Technologii Nafty i Węgla Politechniki W z dnia 01.07.2003 r. Pozwany nie wypowiedział się jednak, co do ich mocy dowodowej.

W ocenie powódki, praktyka, możliwości techniczne oraz specyfika funkcjonowania stacji oliw polega na dokonywaniu przy zakupie hurtowym paliwa ciekłego jego badania organoleptycznego oraz sprawdzeniu czy dokumenty przedstawione przez sprzedawcę, a wskazujące zachowanie właściwych norm jakościowych zakupionego towaru odpowiadają normom, określonym stosownym ustawodawstwem. Również przepisy prawa energetycznego czy też innych aktów prawnych nie zawierają wskazówek ani nie dostarczają instrumentów umożliwiających Powodowi inny sposób badania jakości paliwa. Z tego też

względu, w swojej ocenie, powódka wykazała należytą staranność przy zakupie a potem odsprzedaży kontrolowanego oleju, spełniając warunek 2.2.4 Koncesji.

Zdaniem skarżącej, istotnym, a nie rozpatrzonym w postępowaniu administracyjnym, jest fakt całkowitego uniewinnienia przez Sąd Rejonowy w G - . pełnomocnika powódki od zarzucanego mu czynu wprowadzenia do sprzedaży oleju napędowego ON o wartości 3.228,00 zł nie spełniającego wymaganych parametrów określonych w rozporządzeniu w sprawie szczegółowych wymagań jakościowych dla niektórych paliw ciekłych.

Nadto, powódka zarzuciła, że wydając zaskarżoną decyzję Prezes Urzędu Regulacji Energetyki nałożył karę pieniężną w wysokości 40 000,00 zł., ogólnie stwierdzając w uzasadnieniu, że przy jej wymierzaniu uwzględnił stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe.

Zdaniem powódki, nie można jej zarzucić rażącego niedbalstwa przy zakupie i odsprzedaży nieprawidłowej partii oleju napędowego, co niezbitnie potwierdzone zostało powoływanym wyrokiem Sądu Rejonowego w G z dnia 22 września 2003r.

Stwierdzenie przez pozwanego wprowadzenia przez powódkę do obrotu oleju napędowego naruszającego normy jakościowe w zakresie wysokości siarki miało charakter jednostkowy i nie miały charakteru celowego naruszenia norm prawnych czy warunków koncesji, jak uznał Pozwany.

Także obecna sytuacja finansowa powódki nie uzasadnia, jej zdaniem tak wysokiej kary, gdyż na koniec maja 2004 roku wykazała stratę w wysokości 60 967,63 zł.

Pozwany wniósł o oddalenie odwołania.

Rozpoznając odwołanie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:

Odwołania nie zasługuje na uwzględnienie. Powódka ma wprawdzie rację, że pozwany nie odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonej Decyzji do pono-

szonych przez nią faktów zakupu oleju napędowego od N Sp. z o.o. w Warszawie i Przedsiębiorstwa Wielobranżowego „T -P ” Norbert A , zawierających certyfikaty jakości, jednak nie ma to znaczenia dla trafności rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie. Obydwa powyższe fakty są bez znaczenia, gdyż nie da się z nich wyprowadzić wniosku, że którykolwiek z wymienionych dostawców dostarczył powódce olej napędowy o zawartości siarki przekraczającej normę ustaloną w rozporządzeniu Ministra Gospodarki z dnia 17 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych wymagań jakościowych dla niektórych paliw ciekłych (Dz. U. Nr 229, poz. 1918), posługując się przy tym, nie odzwierciedlającymi tego faktu, świadectwami jakości.

Powódka nie wskazała bowiem równocześnie żadnych innych okoliczności faktycznych, które pozwalałyby przyjąć, że w zbiorniku, z której pobrano w dniu 7 lipca 2003 r. próbkę paliwa znajdował się wyłącznie olej napędowy pochodzący od tych dostawców lub, że paliwo o tak znacznie przekroczonej zawartości siarki stwierdzono w tym okresie także na innych stacjach zaopatrywanych przez któregoś wymienionych dostawców.

Zdaniem Sądu, dopiero wykluczenie możliwości zmieszania paliwa, dostarczonego przez wymienionych przez nią dostawców, w zbiorniku powódki innym paliwem lub substancjami zawierającymi znaczna ilość siarki, stwarzałoby podstawy do domniemania faktycznego, że wprowadzenie do obrotu paliwa przekraczającego normę zawartości siarki było skutkiem działania wymienionych podmiotów.

Podstawy do analogicznego domniemania istniałyby także wówczas, gdyby paliwa o podobnej zawartości siarki stwierdzono również na innych stacjach zapatrywanych przez któregoś z tych dostawców.

Zważyć jednak należało, że powódka okoliczności takich nie podnosiła ani w toku postępowania odwoławczego.

Sąd nie podziela także stanowiska powódki, że jej rola przy zakupie paliwa ograniczona jest do egzekwowania od dostawcy certyfikatu jakościowego.

Należyta staranność powódki należy oceniać, zgodnie z art. 355 § 2 k.c., a więc uwzględniając zawodowy charakter prowadzonej przez nią działalności. Działalność ta ma charakter koncesjonowany, a koncesja nakładała na powódkę obowiązek sprzedaży paliw o jakości zgodnej z obowiązującymi przepisami (warunek 2.2.3. koncesji Nr OPC/1566/21271N/3/2001/ZJ).

W ocenie Sądu, na powódce ciążył, zatem obowiązek stworzenia takiej organizacji, aby wykluczyć możliwość wprowadzenia do sprzedaży paliwa o jakości nieodpowiadającej obowiązującym przepisom. Poleganie wyłącznie na dostarczonych certyfikatach jakości jest, zdaniem Sądu działaniem niedostatecznym. Należy mieć przy tym na względzie, że nabywca końcowy paliwa, tym bardziej nie ma możliwości kontroli paliwa na stacji benzynowej. Gdyby, zatem zakres obowiązku dystrybutora ograniczał się do sprawdzania wyłącznie certyfikatów, kontrola jakości w ogóle by nie istniała. Nie byłoby, w takiej sytuacji sensu, koncesjonowania działalności w zakresie dystrybucji paliw. W koncesjonowaniu działalności, należy w tym przypadku upatrywać celu, jakim jest stworzenie takiemu systemu dystrybucji paliw, w którym konsument może mieć pełne zaufanie do jakości paliwa.

Zważyć ponadto należało, że Prezes URE nałożył na powódkę karę pieniężną za naruszenie obowiązku koncesyjnego, a nie za wprowadzenie do obrotu paliwa o nieodpowiedniej jakości. Nałożenie przedmiotowej kary uzasadnia uchybienie temu obowiązkowi, mający charakter zawinionego zaniechania. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w G . z dnia 22 września 2003r. nie ma w tym przypadku żadnego znaczenia.

Również wysokość nałożonej kary nie budzi zastrzeżeń Sądu. Jest bezspornym, że mieści się ona w granicach jej ustawowego wymiaru. Ponieważ, zgodnie z art.56 ust. 3 ustawy Prawo energetyczne, jej wymiar uzależniony jest od przychodu przedsiębiorcy, uznać należało, że dla jej wymiaru, wynik finansowy nie ma żadnego znaczenia.

Zdaniem Sądu, nie ma także podstaw do wiązanie wysokości kary z wartością paliwa nie spełniającego norm, gdyż nie zostało wykazane, że uchybienie warunkom koncesji miało charakter incydentalny. Ponadto należy uwzględnić szerszy aspekt związany z wprowadzeniem do obrotu paliwa o znacznie przekroczonej zawartości siarki, a zwłaszcza jego negatywny wpływ na silniki i środowisko naturalne. Nadto kara powinna pełnić funkcję prewencji ogólnej i szczególnej. Kara niższej wysokości, w ocenie Sądu, funkcji tej by nie spełniła.

Z tych względów odwołanie należało oddalić jako bezzasadne (art. 479⁵³ § 2 k.p.c.)



SSO Bogdan Gierzyński

Na oryginał właściwe podpisy

Za zgodność

Sekretarz